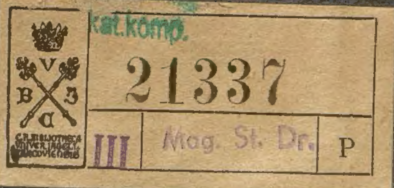
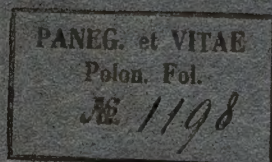


Krotoska Ursula

Juventutis Collegii Posnaniensis: Luna Sientavorum pronuba



LVNA SIENIAVIORVM
PRONVBA

Errantes ſtellas, inerrantiaq;
Sidera cantu plauſuq; ad fauſta
Omina, vota, apprecationes, & felices

VRGENS HYMENÆOS.

CVM

ILLVSTRISSIMVS DOMINVS.

D. NICOLAVS
SIENIAWSKI

INCISOR REGNI, OPTATO SIBI SOCIARET CONIVGIO, ILLVSTREM VIRGINEM
VRSVLAM KROTOSKA
FILIAM

ILLVSTRIS: DOMINI,

D. ANDREÆ
KROTOSKI

CASTELLANI CALISSIENSIS.

INTERFVIT ASTRORVM CHORIS, NOBIlissima, Collegij Poſnanienſis SOCIETATIS IESV Iuuentus, & exceptos cantus, ILLVSTRISSIMIS SPONSIS gratulata obtulit.

Anno à partu Virginis M. DC. XXIII.

POSNANIÆ, In Officina Ioannis Wolrabi.

IN ARMA SPONSI.



FAlcatos aperit flexis dum cornibus ignes
Luna, parit Lechico sidera plena globo.
At dum KROTOSIIS accrescent cornua tædis,
Quot soles, patrio, gignet, adulta polo?

NA LELIWĘ ICH M. PANOW SIENIAWSKICH.

NApełniay o mieśiacu promieniste rogi,
KROTOSKIEć nowa świátłość obiecuia brogi.
Iásnać mile Iutrzenká iuż się vkázuie,
Ktorać słonce nie zzgáśley sławy obiecuie.
Iesli z toba przy nowiu iásna gwiazdá wschodźi,
Z ćiebie w pełni słoneczna świátłość się vrodźi.

IN STEMMA SPONSÆ.



HOrrea KROTOSIÆ viduo ſtant condita ſulco,
His tamen æthereo ſtauet in orbe ceres.
Cynthia ſtellatos importat læta maniplos.
Felix cui ſummo cardine ſudat ager.

NA LESZCZYCICH M. PP. KROTOSKICH.

NIE prożen brogu ſtoiß, choćiaß nád zagony
Nieżyczliwey Cerery zdaß ſię wyſtáwiony.
Z niebâ tobie kłośiſty ſnopeczek przychodźi,
Ktory, mieśiac perłowym okragiem obwodźi.
Gwiazdá z domu SIENIAWSKICH kwápi ſię ku tobie,
Trwayże wiecznie w niebieskiey y źiemskiey ozdobie.

ILLVSTRISSIMO DOMINO
D. NICOLAO SIENIAWSKI
INCISORI REGNI.

IOANNES PIGLOWSKI F.



OELVM tibi vir ILLVSTRISSIME, canit hymenæos. Tua Luna agente pronubam, errantium inerrantiumq; siderum illustres chori Tuo & illustris sponsæ fortunato adplaudunt connubio. Nec iniuria. Lunâ gaudere stirpis SIENIAVIÆ, fælicitatis est: eiusdem auitas laudes memorandis in omne æuum facinoribus esse promeritum; Virtutis. Nunquam dubitauit orbis Sarmaticus, Lunas vestras tunc optatissimo constitisse cœlo, cùm in SIENIAVII illustri globo nominis sunt locatæ: Verùm virtute Tua inter patria emicãte sidera, tantò Te illis digniorem censuit, quantò æquiùs vel si nõ maiorum partas fortitudine habuisses, poteras iudicari promeritus. Vidit Te prope labascens Patria, contra ferales barbarorum turmas, inuicto semper animo decertantem. Spectauit SERENISSIMVS PRINCEPS VLADISLAVS, dexteram illam auitæ non egẽtem gloriæ, & immortalitati cæloq; sacram, de tot Bystonicæ locustæ manipulis triumphantem. O robur illud Tuum SIENIAVI fortissime! Ecquis enim post vsurpatam lucis huius auram Tibi fortunatior inluxit dies quam quo inter potẽtissimum Regis nostri exercitum & numerosissimas Asiatici Tyranni gentes, & tot regnorum castra, medius triumphator iuisti. Quod gloriosius tot Heroum oculis spectaculum exhiberi poterat? quam quod Tua edebat virtus, dum hostium fortissimis tuapte obtruncatis dexterâ, Lunas illas vexilli Turcici, ex barbaris victor referres; Tuis haud dubiè addendas signis, nisi à maioribus accepisses: Vixisset vtinam in diem illum, illum diem, Tibi Tuisq; gloriosissimũ Heros ILLVSTRISSIMVS Parens Tuus. Quantis (boni Cælites) incessisset lætitijs, SIENIAVIORVM tropæis addita tot ornamenta gratatus. Vidisset ille in vultu Tuo, tot orbi Polono virtute Tua redeuntes victorias, quot, proceres Vestri nominis cantatas posteris, patrauêre. Agnouisset SIENIAVOS, in SIENIAVIO; NICOLAOS, in NICOLAO; Duces, in milite; auos in Nepote. In Te vno & fortissimo Fratre Tuo, fe[illegible] compendio, Palatinos Rus-

nos Rusiæ, & Ductores exercituũ NICOLAOS: inuictos bello propugnatores patriæ ALEXANDROS, RAPHAELES, innumeraq; Gentis Vestræ ornamenta vidisset. Quanquam & beatiore donatus Patria, cum spe illa Vestri nominis (quid hæres, infelici lupato, lingua) Fratre inquam Tuo ALEXANDRO, (cuius funere nec Polona lacrymas Curia tenuit, nec Romana) plaudit, Tuo triumphans bono & post tam magna fortitudinis documẽta Tuæ, maxima Reip. ominatur. Et neget quisquam, cælo dignissimam virtutem Tuam, Lunam thalameutriam, plaudentium cantus siderum, iure promereri? Verumenimuerò non sagi maior quam togæ gloria, & Lunas Tuas, & Te exornauit. Taceri patior sapientiæ Tuæ illa oracula, quæ Germanicus, Gallicus, Italicus, est miratus orbis; at Religionis Tuæ illustre iubar, impius sit qui torpescenti condemnet silentio. Quid enim? Ingressus es hæreseos labe infecta oppida: Religione, duce ne an socia? Non ante illorum Dominus dici voluisti, quàm Diuina Religio, pristinæ dignitati reddita, ademptum sibi per nefas imperium, iure quamqui optimo adiuisset. Eas à Te Lunas feralis illa expectabat impietas, quibus nusquã maturos botros, vitis sacrata produceret: verùm tãtos illarum est experta radios, quantos ab adulto sole vix formidare potuerat. Maturescet vinetum illud à luce Tua, & pro botryonibus, felici vindemiâ, illos racemos parturiet, quibus Campani palmites possint inuidere. Ministrant Tuo, vim tantam, animo, cælo altiora sidera; HYACINTHUM opinor & KOSTKAM intelligis. Illorum enim cognata virtus, quantum robur Tibi in bello, contra hostes iuratos patriæ, tantas addet in toga vires, tot contra, Magni Numinis perduelles. Tametsi terris etiamnum nitescens splendor stirpis Tuæ tantus est, quantus inter principes Religionis soles, in cælo hoc Sarmatico possit accenseri. Quem enim præterit ILLUSTRISSIMÆ PARENTIS Tuæ, ille, sacris & cælo deuotus animus. Illa in plebem indigam munificentia? His tot ac tantis sideribus accedet æmula ILLUSTRISSIMÆ CONIUGIS Tuæ virtus, ac pietas. Nouimus enim vniuersi quam Religioso ad sinceræ Religionis signa gressu cõtenderit. Nouimus quantam vitæ magistram ILLUSTRISSIMAM DOMINAM CASTELLANI MIEDZYRZECENSIS coniugem, æterni largitoris munificentia, habuerit, vt certa spes vniuersos teneat, per Sponsam KROTOSIAM, perq; Sponsum SIENIAVIUM, ea virtutis quæ iam miramur symbola, æternis incremẽtis auctum iri. Tam fortunatis fœderibus ILLUSTRISSIME Domine gratatæ Musæ, tantis licet triumphis impares, summa voluntate Tibi Lunam tuam producunt. Illas Tu excipe sereno vultu, & TUIS TUORUMq; plaudentes elogijs, eo quo olim coluisti animo, recreatos velis.

KROTKIE RZECZY PRZEDSIĘwziętey zebránie.

DZIEWOSŁAB MIESIECZNY

Ná żądáne Wesele Ie° Mśći P. MIKOŁAIA SIENIAWSKIEGO, z Iey M. Pánna VRSZVLA KROTOSKA, wypisány, od ślachetney Młodźi Poznáńskiego Collegium Societatis IESV. Rzeczy porządkowi przypátrował się, y do pámięći podał.

MIKOŁAY SMOGVLECKI.

NAPRZOD.

Mieśiac (ktory w Herbie dom Ich MM. PP. SIENIAWSKICH nośi) przy porownániu dniá y nocy, ná Nowiu blisko słońcá się báwiąc, o przezacnym domu SIENIAWSKICH od słońcá się wywiáduie. Tudźieſz zá roskazániem słońca wschodzącego, tęczą ku zachodu rzucona, pułnocnym rogiem Polski záiawszy, obaczywa że się ná Ie° M. P. Kráyczego Wesele ochotnie gotuią.

NATYCHMIAST.

Tęczá iáko goniec niebieski wesoła tę nowinę Mieśiacowi opowiedźiawszy, sławę Cnot wielkich Iey Mśći Pánny VRSZVLE KROTOSKIEY, śpiewa, ktore oną w niezwyćiężonym, w wierze Kátholickiey Rzymskiey ánimuśie osobliwie pokazáłá. Wysłuchał nowiny. LVKASZ MIELZYNSKI.

Mieśiac vćieszony, chcąc z Plánetámi wesela dopomoc, śpiewa przezacne dźiełá I. M. P. Kráyczego, przećiw nieprzyiaćiołom koronnym. Coopisał.

IAN NOWODWORSKI.

Spiewáć poczynáiąc krotkoświetny Mercurius, lámentuie ná prędką śmierć I. M. P. ALEXANDRA SIENIAWSKIEGO, ktorego ześćia nagrodę w miłego Brátá potomstwie obiecuie. Lámentował z nim. WŁADYSLAW CZARNKOWSKI.

Iutrzenká perłowe rostaczáiąc włosy, wielką świątłość domu Sieniáwskiego w Ie° M. P. PROKOPIE Sieniáwskiem, y iego Rodzonym I. M. P. Kráyczym opowiáda. Pomaga iey WLADISLAW ROZRAZEWSKI.

Słońce od Mieśiacá wezwáne, Ie° M. P. HIERONYMA Sieniáwskiego Podczászego koronnego, w zacnym potomstwie po śmierći świecącego, wystawia. Spiewa z nim PIOTR GRVDZINSKI.

Mars ponowionemu męstwu się dźiwuie, iákie niegdy widźiał w Ie° M. P. MIKOLAIV Sieniáwskiem, Woiewodźie Ruskim, przećiw zagonom y Hordom Tátárskiem boiuiącym: Tryumphuie z nim IAN OPALINSKI.

Iupiter nieprzyiaćiołom koronnym groźi mądrym á walecznym sercem nieusta-

nieustałym w domu Sieniáwskich po Ie° M. P. MIKOŁAIV SIENIAWSKIEM, Kásztellanie Kámienieckiem Hetmánie polnym. Pieśń iego wypráwuie ANDZEY GRVDZINSKI.

Sáturnus, winszuie nie zgásłey miłośći przećiw Oyczyznie w domu Sieniáwskich, iákiey się w potomstwie iego spodźiewa, y iáka słáwi w Ie° M. P. HIERONYMIE Sieniáwskiem Woiewodźie Ruskim. Winszuie z nim STANISLAW GEMBART.

ZNOWV.

Mieśiąc znákow Niebieskich záprasza do táńcá. Podsłuchał pieśni iego tenże co y pierwszy.

Ktora wzbudzone znáki, ochoty sobie dodawszy, sławę nieśmiertelną domu Sieniáwskich, y Krotoskich, szczęśliwym małżeństwem nowo połączonych oświadczáią, winszowániem poprzedziwszy. Znák Báráná, Bogáctwá Znák Wołu, Vrodzáie; Znák Bliźniakow, pożądána z potomstwá poćiechę obiecuie. Táńce ich wypráwuią. MIKOLAY OBIEZIERSKI. WOYCIECH ŁOPATECKI. PIOTR STARKOWIECKI.

Znák Ráká nie wsteczną sławę; Lew, serce rycerskie wysławia. Pánná, do Iey M. Pánny KROTOSKIEY Oyczystego brogu, gwiazdámi świetny swoy kłos ofiáruie, znáczący Máćierzyńskie á świątobliwe ćwiczenie, y wychowánie, w przezacnym domu, y opiece Iey M. Pániey ZOPHIEY CZARNKOWSKIEY Kásztellanki Miedzyrzeckiey. To obwieszczáią, IAN ŁACKI. IAKVB KOLACZKOWSKI.

Miásto Wagi, Pánny znak sprawiedliwość y Cnotę w obu tych domách zdawná mieszkáiącą chwali. Niedźwiadek ná zazdrosne zacnemu Małżeństwu sercá się sroży: Strzelec, záwsze zwycięzne oręża domow Sieniáwskich wynośi. Toż z nimi wysławiáią STANISLAW SZOLDRSKI. MACIEY CIELECKI. STANISLAW KOSZVTSKI.

Kozorożec fortunnego powodzenia życzy. Wodnik niezstárzáły, długowieczną szedźiwość prorokuie. Ryby, zylko w Niebie nie zániemiáłe, Taniec skoki wesołemi kończą. Co oświadczáią MACIEY ORZELSKI. ANDRZEY MALACHOWSKI. IAN WILCZYNSKI.

LVNA SIENIAVIORVM
PRONVBA.

SVB librę æquinoctium Luna in eadem cum sole parte cœli (vt Neomenia consueuit) morata, in ortu primo pro SIENIAVIORVM gloriâ, sibi sacrâ, solicita, de ILLVSTRISSIMO NICOLAO, à sole edoceri petit. Ille matutinam Iridem expedit. Quæ Lechiam dimensa oculis, Vieleni tecta, Famâ duce subit, & Illustrem SPONSAM VRSVLAM KROTOSKA SIENIAVIO pompa celebri in manum cõuenturam intelligit. Redit, felicē de SPONSÆ elogijs apportans nuntium; quo Phœbe exiliens, sex Plãnetas reliquos, suo ad plausum inuitat ordine. Hi ad Vieleni delapsi Pergama, Procerum è stirpe SIENIAVIA Heroicè facta bello paceque, memerant, eadē rediuiua in SPONSO & Illustri eius Fratre, PROCOPIO agnoscunt, in Illustr. SPONSORVM posteris, ominantur. Verùm eo Luna plausu haud contenta, duodecim Zodiaci sidera ad cantus excitat; neque illa abnuunt. Vocem enim humana augustiorem æthereis imaginibus (etiam à piscium progressis stirpe) fides Poëtarum attribuit. Ergo bissenæ è signifero icones Astræa pro Libra canente, per Vieleni disposita mænia bene ominatos cantus moliuntur.

VATES.

VATES.


Hœben Sarmaticam, formidatumq; Tyranno
Phoſphoron Odryſio, Lechici rutilantia cœli
Sidera, ſupremi nec cardinis indiga; terris
Dicere, plena Deo mens, æſtuat. Vnde voletis
Ire, Leliuarum, prægnantia facta, triumphis?
Fuſane, Biſtoniæ, feralia cornua, Lunæ,
Et Geticas referam veſtro Mauorte phalangas?
Totne tropœa canam, veſtris quot maxima palmis
Ruſſiacæ cinxêre domus? quot ſpectat & Iſter,
Et timet haud fidus fraterno Guttalus orbi?
Non faciam, tantos haud dum mihi liuida ſpondet
Diua toros, nec fas Bellonæ prælia veſtræ
Imparibus ceciniſſe modis, vix Mantua poſſit
Imprægnare tubis, Lechicæ caua cornua Phœbes.
Tempus erit (ſic Diua Themis, ſic ſpondet Apollo)
Cum per SIENIAVIAM non vano pectine LVNAM,
Deferar, & Lechici criſtatos ſideris ignes,
Æternaturi defigam cardinis orbe.
At nunc dum galeas myrtus depellit ab alto
Vertice, dum lætis KROTOSIA pegmata feruent
Ominibus, dum SIENIAVIO dat SPONSA fidelem
Expectata manum, cedant turgentia bellis
Fulmina, ſiderei properent plauſumque coloni.
Tu tu SIENIAVIÆ iubar ô prænobile gentis,
Theſmophoras acies, tædâ cum principe, noſtro
Induc Luna ſolo, non ſeſe turba ſororum,
Inferat Aonidum, cœlum cœleſtia fundat
Agmina, Phœbeos obeunt quæ ſidera currus,
Huc properent, addant ſeſe tot clara triumphis
Pectora SIENIAVIÆ ſtirpis, quæ Martia virtus
Intulit, aſtrigeri, tectis rutilantibus, axis.
Titan ſideream radiis vmbrabat ariſtam,
Libratâ citimas colluſtrans lampade chelas,
Cum vaga, ſigniferi biſſenos menſa labores
Phœbe, fraternos ſubijt gratiſſima vultus,
Ereptamque ſolo faciem monſtrauit Olympo.
Ibant æquato currus temone, rubentis
Donec Tithoni ventum ſub limina, cuius

Pegmate sub roseo, recreatus nectare Titan,
Extulit os sacrum terris, caræque sorori
Monstrauit Lechico parentia regna Dynastæ,
Exilijt Lechiæ victrici nomine vernans
Cynthia, proque suo metuentes sidere curas,
Sidere, SIENIAVIO quod credidit ardua coelo,
Expedit, & carâ poscit de gente doceri.
At Titan roseis indutam nubibus Irim
Ire iubet, quo SIENIAVIVS stet cardine, præpes
Vt referat, curasque suas, leuet, atque sororis.
Illa volat, Lechiæ volucri dimensa Triones
Tramite, virgineos vultus induta, VIELENI
Pergama, SIENIAVIVM quêis præceps Fama morari
Admonuit, lustrat. Mox quæ Nymphæa virago
KROTOSIA de gente colit, petit abdita, spectat
Omnia, cum læto cernit rumore per ædem
Omina sponsorum recini, videt ipsa nitenti
Ore Nurum, quam sacra sibi per fœdera; SPONSAM,
SIENIAVIVS voluit. Volucri petit ergo labore
Sidera; non solito portans noua gaudia plausu.

IRIS.

ILLVSTR: SPONSÆ ELOGIA MEMORAT.


Ecquid reductis Cynthia cornibus
Erepta terris lumina, sarmatum
Subducis orbi, candidatas
Quin repetis pudibunda malas?
Gemmata nunc, nunc, ora, Trionibus
Ostende victrix. Quid socios iuuat
Vrsisse Titani iugales?
Flecte tuos animosa currus.
Vrgent triumphos SIENIAVIÆ faces,
Et auspicato fœdere, iungitur
KROTOSIÆ stirpis virago,
SIENIAVIÆ, sine nocte, Lunæ.
Vidi, VIELENI marmoreis nitent
Quâ tecta crustis, ferueat vt NOVÆ
Talassio NVPTÆ, iugales
Dum properat pia turba tædas,

Hic

Hic SPONSA, qualem Pallada, Trinacris
Conſpexit olim, connubio ſui
Iungenda SPONSI, muricato
Ore queat ſuperare conchas.
At purpurato murice pectora
Magis rubeſcunt, quæ bibulis queant
Certare lanis, bullienti
Quas ſaturat Tyros alta ſucco.
Gemmata, virtus, vſque monilia
Candore vincit, fert adamantinum
Durata pectus, contumacis
Nil metuens rabiem Pelori.
Virago felix, incoquit abdita
Virtute cuius pectora, candidi
Decus pudoris, liliatos
Cui nec hyems negat ipſa cirros.
Huius triumphis Cynthia gemmeos
Adiunge currus, SIENIAVII nitens
Phœbe, laborat pertinaces
Inuidiæ ſuperare noctes.
Tu tu miniſtra lampada, dum pari
Virtute SPONSVS SPONSAq; fædere
Iunguntur æterno, cruentum
Liuor edax reprimat furorem.

VATES.


Alia puniceo Thaumantias ediditore,
Tranſq; Notum volucri conceſſit didita gyro,
Interea Phœbe (nec enim fas tanta morari
Gaudia) præcipites biiugis adducit habenas,
Et per ſigniferum conuerſo, frena, lupato,
Laxat, ab æthereis errantes ſedibus ignes
Vt cieat, tædæq; vicem dent ſidera, ſacras
Turbinet aſtrigero quo cardine turba fauillas.
Ergo verecundo malas perfuſa pudore
Gemmatos aperit non latis cornibus ignes,
Exiliq; comâ tenebras rareſcere mandat.
Mox præit in plauſus, & ſenos orbibus orbes
Implicitos (vt fama canit) ductare choreas
Inuitat, cantuq; polos ad gaudia poſcit.

LVNA.

ILLVSTRISSIMI DOMINI NICOLAI SIENIAWSKI INCISORIS REGNI, NEOSPONSI, PRÆCLARA FACINORA attingit.


NON me Theſſalicis orgia flexibus
Cogunt ſidereos linquerę cardines,
Haud nos æra Corinthi
Primo reſtituunt globo.
Maius, maius adeſt, ſidera quod iubet
Linqui, Sarmaticas quod volucri, plagas,
Pennâ mandat adiri,
Et KROTOSIACAS domus.
Princeps ſidereæ gloria Cynthiæ,
Mutari Lechicis ſidera finibus
Suadet, Tæda SIENIAVI
Poſcit theſmophoram manum.
Hic eſt ille, facem cuius ad arduam,
Demiſêre vagæ, cornua, Cynthiæ,
Quas funeſta Tyranni
Geſsit Threicii phalanx.
Riſit coccineis littoribus Tyras
Spectans terga feri pallida Biſtonis
Ac plaudente receſsit,
In fontem patrium, gradu.
Et nunc per viduas Biſtonidum domus
Cantatur rigidi dextera Sarmatæ
Mauortemq; Polonum
Damnant Threiciæ nurus.
Ignoti memorant prælia Principis,
Cuius cum gemino, Cynthia, ſidere
Hæſit picta ſiniſtræ,
Ornans tegmina, Martiæ.
Hic iam pro[illegible]â, ſerta, virentibus,
(Audi liuor edax, & rabiem preme)
Poſcit, picta corymbis,
Et SPONSÆ ſacra fædera.

Vos

Vos ô ſtelligerâ cum face principes,
His iunxiſſe iuuat gaudia gaudiis,
Vt ſtellata choreas
Cum SPONSO properet domus.
Heroum ſubeant ſidera iam viam,
Qui de SIENIAVIA ſtirpe, potentibus
Calcant æthera plantis
Inter cœligenas Duces.

VATES.



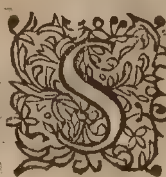
HÆC Phœbe. Rumore nouo cum tecta, nitentis,
Alta, domus, properant haud ſuetis ire triũphis,
Per iuga Taygeti per inhoſpita regna Syenes,
Per nemus Idæum, ſic quondam læta ſuaues
Inſtaurat Dictynna choros, ſic Martia, preſſis,
Aſſaraci ſoboles, mæandris, ibat, auita
Gargara pace colens, niueis ac Ilion armis.
Princeps multifidis ſubito Cyllenius alis
Lunæ ſigna petit, dextra caducifer anguis,
Vertice ſtat petaſus, Iunonia tergore pluma;
Non ſecus ac niueæ ſulcant dum ſtagna Cayſtri
Cygnorum turmæ, reſponſuroſque laceſſunt
Riparum nemorumq; ſinus, ſic præpes Atlantis
Læta gemenſque ſimul proles, myrteta cupreſſis
Adſociat, iunguntur, Hymen leſſuſque, canenti.

MERCVRIVS.

PRO ILLVSTRI DOMINO

ALEXANDRO SIENIAWSKI FRATRE NEOSPONSI

(heu ſublato) Religioni eius gratatur,



SIeniawski (quid mœſta cano dum læta petũtur?)
Sieniawski (rumpe nœnias
Pectus amore dolens)
Sieniawski cecidit, cuius, ſtupuêre Quirites
Tibriſque, pectus gemmeum,
Virgineumque caput.

Fallor

Fallor, non tristi conduntur pignora busto,
Cuius, supremas cœlitum,
Mens tenet alta, domus.
Regnat Alexander, non interitura Gradiuo
Et sceptra gestat, Numinis
Quæ dedit ipsa manus.
Hic CONSANGVINEA lætus VIRTVTE, triumphat
KOSTCÆ tropæis, proximam
Das HYACINTHE manum,
Hic à sidereis domibus, tua SPONSE tropæa
Spectat, fatigas Hæresim
Illius vsque prece.
Entheat ille tuum sublimi robore pectus,
Æterna fratri prœmia,
Post sua fata parans.
Non illum nox atra suis mersisse tenebris
Est ausa, cuius gloriam
Nouit vterque dies.
Lucem perpetuus subiit, radiosque perennis
Phœbi beatus incolit,
Sole stupente facem.
Sic quondam nitido lampas Cyllenia Phœbo,
Perurget ignem; subdita
Funera nec metuit.
Ergo Fraternis gaude NOVE SPONSE triumphis,
Perurget ille gaudia,
Plaudit & ille tibi.
Tempus erit fausto cum natos omine cernet,
Suæ nepotes gloriæ
Nominis atque sui.
Sic Phœbe niueos dum velat candida terris
Vultus, supremis cœlitum
Emicat alta plagis.

VATES.


Alia vota canens soboles Atlantia, cœlo,
Æthera per liquidum, præceps descendit, & inter
Gentes Sauromatum noti sibi tecta VIELENI
Ingreditur, summoque super stans culmine, cantus
Apparat, è cœlo socias dum sidera voces.

Addant

Addant, Mercurii releuent plausuq; labores.
Cynthia facundi victrix iam læta sodalis,
Phosphoron, in citimo gemini quem cardine cygni,
Puniceique ferunt Phœbeo tramite currus,
Aggreditur, cantusque petit. Nunc Phosphore, picti
Ipsa reloricet Coryti fibula dentem,
KROTOSIOS, inquit, cœcâ sine fraude penates
Purus ini, roseo spargas vt nectare SPONSOS.
Mecum SIENIAVIÆ decoras tu stemmata gentis,
Innixus vacuæ reples dum cornua Phœbes,
Mecum sidereas thalamis inducere tædas
Incipe, Mercurius iam gaudia voce lacessit.
Non surdâ tantos hic combibit aure triumphos,
Strymoniamque ciens per vitrea pegmata bigam,
Lætus ad insolitos vrget vaga sidera plausus.

PHOSPHORVS.

CVM ILLVSTRISSIMO DOMINO, D. PROCOPIO SIENIAWSKI GERMANO NEOSPONSI, eius FELICITATI adplaudit.

ROsei fauete currus,
Nitidæ fauete bigæ,
Redeunte noxque Phœbo,
Lechicum relinquat orbem,
Tollatque sacram,
Lux alma facem.
NOVA SPONSA candidatas
Sine nocte ducat horas,
Niueosque SPONSVS annos
Lechico sub axe viuat,
Noctes, patriâ
Virtute premens.
Redit, orbe cùm reducto,
Hyperionis quadriga,
Præeat dum nitescens
Sine nocte fax Sieniauî
Addat Procopî
Lux alma diem,

Fugiente, dum rubescens,
Petit, orbe, Phœbus æquor,
Patrij decus nitoris
Pauidas triumphet vmbras,
Et sit Procopî
Pro sole nitor.
Geminæ vigete Lunæ
Gemini vigete soles,
Tenebras, nigramque noctem,
Lechico fugate mundo,
Ac Bistonios
Vmbrate dies.
Gelidi rigent Triones,
Calidas ciete flammas,
Metuant vt æstuantem
Hyemes facem; iubete
Cessisse niues
Cessisse gelu.
Rigidum gelu Polonos
Scythici perurit axis,
Getico niues ab orbe,
Miserum Tyram lacessunt,
Vos vos geminum
Vibrate diem.
NOVE SPONSE sic Nepotum
Tibi det videre Natos,
Nitidi Toparcha mundi,
Radii diem paterni,
Qui, iam Procopî
Splendore fouet.

VATES.



Ixerat, & notos, SPONSI cum sidere, postes
Lætus inire petit, socium complexa Dianæ
Cornua SIENIAVIÆ, ducũt excelsa VIELENI
Tecta sub, & paribus, soboles Atlantis Eoo,
Stat deposta toris. Nimirum, sidera formas
Cum posuêre suas, vultus induta minores,
Humanis etiam nôrunt accumbere mensis.
Dictynnam, maior, tristi sub pectore, cura

Sollicitat,

Sollicitat, Fratrisne iubar, post phosphoron, igni
Addat SIENIAVIO, sibi num pudibunda minorem,
Det sine fratre, diem? senserunt conscia Phoebi
Lumina, sollicitam fratris pro lampade Phoeben.
Ergo quantumuis alios iam viseret ignes,
Solatur, spondetque suos in gaudia plausus.

SOL.

ILLVSTRISSIMI DOMINI, D. HIERONYMI SIENIAWSKI POCILLATORIS REGNI Parentis Illustris. Neosponsi, VIRTVTEM HEROICAM prædicat.



ITE quadrigæ per inhospitalem
Hesperi mundum, videat nitentem
Phosphori, Phœbum, domus, & Trionum
Frigida tellus.
Ite per siccas Libyes arenas.
Audiat nostros vt vterque mundus
Ilicet cantus, sociosque plausus
Addat vterque.
Magna SIENIAVî soboles, cupitam
Turbinat tædam, iuuat axe summo
Arduas terris sociare flammas,
Ite iugales.
Cynthiæ vultus decorant Sieniauî
Inclytam gentem, micat inter ignes,
Phosphorus, lunæ, gemino triumphant
Sidere Lechi.
Æquius nostri decor altus orbis
Emicans, caros superis Toparchas
Ornet, vt Phœbi niteat, Polono
Cardine, lampas.
Vidimus, crudo, vaga dum Tyrannis
Rusiam ferro populata, sedes
Posceret cœcas, valido repressa
Marte SIENIAVI.
Vidimus tabo rubuisse cirros

 Flumi-

Fluminum, ripis refugosque fluctus
Cœca, dum Lechus, Scythiæ propinat
Funera, Mauors.
Ille SOL vestri Lechidæ Trionis,
Occidit, lugent pia Sarmatarum
Regna, ceu nostro doluêre quondam
Pœones æstu,
Rusiæ mœsti gemuêre fines,
Obruit tantum, fera, dum furenti,
Mors, virum letho, duce quo Gelonus
Palluit audax.
Mitte sed mœstos pia turba questus
Occidit magnus tibi Leche vindex,
At ciet Martem soboles, paternæ
Æmula laudis.
Quin, nouus, feros patriæ nepotes
Spondet en SPONSVS, Scythiæ furentem
Qui premant turbam, rabidosque, sacrâ
Luce, molossos.

VATES.

SIc ait, & rutilo flammescens vertice fertum,
Heliadûm, sacri, multâ quod luce, labores
Pingere consuêrant, tollit, lætusque VIELENI
Per crystalla vibrat, mirantur Pergama, solis
Non sibi conspectos tam fausto lumine vultus,
At radius gyro nunc pictæ stemmata lunæ,
Sidera nunc lambit, donec vicinus Eoo
Constitit, vt SPONSI sacra per connubia frontem
Induat, æthereos ac crinibus afflet honores.
Fœlix SIENIAVIÆ stirpis decus. Alta laborant
Cuius in obsequium felici sidera nisu
Nusquam nocturnas metuit tua luna tenebras
Eclypsim latura Getis, dum sole recenti
Semper ouans, patriæ semper viret æmula dextræ.
Non mendax Phœbe, nec inania sidera, vestro,
Pirithoi delusa manu, stant digmate, virtus
Quæ tulit, & Soles vos quæ iubet esse Polonos.
Quid memorem quantis Phœbe pudibunda triũphis
Exiliit, Phœbi dum summo lampas ab axe

Addidit

Addidit æthereos, ad myrtea ſerta, corymbos.
Non labor eſt alias cœlo deducere tædas
Dum Phœbi lux alma præit. Iam Martia cantus
Dat tuba. Iam, Lipares, ductus, fornacibus, vmbo
Tollitur, Heroum, Sponſi de ſtirpe, triumphos
Qui gerat, ac SPONSI lauros indutus, amicos
Spondet Gradiuo tali de gente Nepotes.
Hunc vix Nymphæi poſtes cepêre, triumphans
Cum Mauors, rudibus ciet orgia bellica plantis.

MARS.

ILLVSTRISSIMI DOMINI NIKOLAI SIENIAWSKI PALATINI RVSSIÆ, TRIVMPHAtoris Scythiæ, FORTITVDINEM laudat, & ominatur in Sponſo.



MEntita vultus Cynthiæ ſacros, furit
Ecquid Tyrannis Biſtonum? fruſtra canes
Mittit Gelonos, ſaltubus qui Lechiæ
Damas odorâ nare venentur, fouet
Suos Diana Sarmatas
Specta moloſſe Deliam, cœlo micat
Quæ fixa noſtro, cerne ſidus Lechici
Nitens Trionis, emicat SIENIAVII
Quo Nicolai ſcæua, iam iam barbaris.
Premes orexim dentibus.
Dictynna ſeruat Lechidas, nunc Thraciæ
Audite gentes, fulminantem Martius
SIENIAWSKI tollit dexteram, nunc nūc Geta
Vrge pharetram, præſtat vmbonem Lecho,
Victrix Palatini manus.
Felix triumpha Ruſſe, dum vindex tuus
Vibrat ſariſſam, quercus, in fortem, rigens
Aſſurgit haſtam, Pœonum fruſtra roges
Ferale robur, geza fruſtra Gallicis
Intorta dextris. Hic queat
Certate victor Hectori, quin ſupparem
Amphitryonis filio, ſubdat polis

Heros lacertum, luna non vllo petat
Atlante ferri dignius, sensit viri
Periura, robur, Dacia,
Sensêre Thraces, siue fraterno comes
Iret labori, filios seu barbarâ
A strage victor, ceu leones patriæ
Inueste vultu, proximos laudis daret.
Norant Lechitæ Principem
Sui Gradiui, nouit & te Sarmata
Quemcunque potat Vandalus, quem Guttalo
Vicina spectat gleba, quem fluctu lauit
Tyras cruento: Vana non præfers potens
O NICOLAE Nomina.
Virtute viuit in tua, rursum redux
O SPONSE Ductor ille, cujus gloriam
Vterque Phœbus prædicat. verna Lecho
Mauorte victor, Cynthiam, dum siderum
Æterna, spectat, regia,
Vmbone nostro pingitur, quicquid meo,
Heroes, ausu, stirpe de vestrâ, truces
Contra Gelonos vsque tentant, hæc tuis
Vestita palmis, pars micat: seram manet
Sed hæc tuorum gloriam.

VATES.



Sthæc fulmineus ferrato carmine Mauors,
Accinit, & notis sese coniungit amicus
Sideribus, Nymphæa nouũ venerata tremiscũt
Sidus, & indomiti mirantur pectoris arma.
Huic septemgeminus thorax immane rubescit,
Multifidis stat crista lophis, fatalia cingunt
Arma latus, tristi, rigidos, imbuta cruore
Vestit lana, toros, oculis furor emicat ardens
Quanquam Bellorum studium deponere tentet.
Iuppiter & Chronius visi super esse Dianæ,
Quos ad SIENIAVIOS exciret læta triumphos.
Ergo volat, magnique Iouis rutilantia poscit
Lumina, sidereo desint ne sola labori.
Æthereo socius nec Iuppiter ire triumpho
Abnuit, & bigis immittit frena, nitentes

Dente

Dente sub, indomitum mandunt adamanta iugales.
Sic Regale tumens Hymenæis iungit amicos
Cum plausu cantus, ac talibus excitat auras.

IVPITER.

ILLVSTRISSIMI DOMINI NICOLAI SIENIAWSKI CASTELLANI CAMENECENSIS Campoque Ductoris PRVDENS ROBVR in Neosponso agnoscit.


Vnquam Getici fulmina nerui
Tenent Lechicas impune nurus.
Nunquam nigris fraus cœca dolis
Audet Regum pressisse toros,
Dum SIENIAVIÆ Dictynna domus,
Contraque Getas arma ministrat,
Contraque dolos, Nouit rigido
Nata Gradiuo Russia, trepidos,
Quanto reprimant Vmbone, Getas,
Quos SIENIAVIÆ lux alma facis,
Haud extincto splendore beat,
Nôrunt Lechici tecta senâcli
Quantos æqui iurisque Patres,
Dant SIENIAVII sidera cœli.
Sensit, sensit Lechis alma, virum
Quem Cameneci mœnia semper
Hyperaspitem videre suum.
Hic præcipites Scythiæ flammas,
Hic Dacorum ferale iubar,
Potis indomitâ presisse manu.
Nec dura, sago, prælia tantum
Miscere potens, nec Bellonæ
Tantum, rigidos, præire, choros
Potuit, potuit cum paciferâ
Lætus choreas ductare Deâ,
Et pro galeâ, vernante, caput
Cingere niueum suetus, oliuâ.
Hic, SPONSE tuâ virtute, redux

Et nunc Lechicas recreat oras,
Dum toga, Martis coniuncta sago,
In te, socio fœdere, iungit
Vnâ pacis bellique vices.
Vidit sapiens Gallia quanto
Te consilio fortuna beet,
Vidit refugis Thrax ferus armis
Quantum duro Mauorte queas.
Felix, felix cuius, sapiens
Pallas niueo pectora succo
Imbuit, acri Mauorsque manu,
In sua retulit castra volentem.

VATES.



Dixit, & ad læti gressum subsellia Martis
Vrsit, sublimi Princeps mox fultus in ostro,
Lustrat SPONSORVM pictos de gente Toparchas
Parietibus, multos Lechici patrita Senatus
(Olim qualis erat) decorat toga. Martia multos
Arma fouēt, vinctosq; Duces fractosq; Tyran-
(nos
His subdit fortuna fauens. Hi calce Gelonos,
Hi Dacas mucrone premunt, his subditur Ister,
His æterna, Lecho figuntur in orbe, Tropæa.
Vltimus æthereo labor vrget in orbe Dianam
Si quâ non volucres Saturni, fraude, iugales
Flectat in obsequium, sed nondum proxima currum
Fixerat ad tardam Saturni lampada, primus
Cum non speratos Chronius decantat honores.

CHRONIVS.

ILLVSTRISSIMI DOMINI,

D. HIERONYMI SIE-
NIAWSKI PALATINI RVSSIÆ, REI-
PVB. AMOREM in Nepote Sponso re-
ducem extollit.

Quo



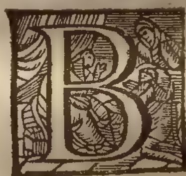
Vo ſtas cunque polo Fama, volucribus,
Fortes, remigijs viſe Lechûm domos,
Ac ad SIENIAVII fœdera, dexteræ
Impræg͠na lituos tuæ.
Nôſti ceu Tritauos æquet honoribus,
Quos ad Ruſſiacos Lechia cardines
Spectauit, Patriæ Sarmata quos Patres
Inuictos coluit ſuę.
Sunt quos Pannonicis eruta de iugis
Ditant flammiuomo torque monilia,
Queîs Tarteſſiaci Vorticis aurei
Fluctus eſuriem cient.
Sunt quos barbarico ſtamine didita
Stultos Chlæna beat, conchaque gemmea
Gangis littoribus vecta, per æquora
Quam fert Lyſiadum ratis.
Virtus SIENIAVIAM ſola beat domum
Pectus pro patria nec timidum mori,
Temnit gemmiferi pondera fluminis,
Et gemmata Monilia.
Fruſtra fert Trabeam, murice quam Tyros
Fucat purpureo, liuidus exedit
Cui fibras animus, cui animum fero
Liuor lancinat impete.
At quos Sieniauii Cynthia nominis
Colluſtrat radio, nil tenebras trucis
Horrent inuidiæ, patria, patria
Mentis ſtat penetralibus.
Talem nunc etiam Sarmatico vide
Sponſum Fama ſolo, læta per Heſperi
Eoique domus, magnanimos viri
Auſus perpetua tubis.
Nôrunt & Lybies regna, rigentibus
Et ſubiecta polis barbaries, viget
Quantus Sarmatico cardine patriæ
Vernans SIENIAVIIS amor.
At tu poſt tritaûum poſt ataûum faces
Cantatas Chronio, SPONSE perennibus,
Inuictam, ſtudiis excole, Patriam,
Dum falces Chronii ſinunt.

VATES.

SAturni gelidos haud pigro Cynthia saltu
Insequitur cantus, cantu plausumque perurget.
Ergo KROTOSIÆ, volucri, Nymphæa, volatu,
Ardet inire, domus, summi mox vertice tecti
Consistens, senos Erronum spectat honores.
Visa parum studijs tot sidera læta Dianæ,
Et nisi bisseni summo de cardine vultus
Dent socios, in læta, choros, sibi gaudia. Phœbum
Testatur, noctemque polo minitatur & astris.
Protinus haud pigris inuecta iugalibus, ignes
Signiferi, Phœbe, tantis hortatibus vrget.

LVNA.

ÆTERNATVRAM HEROVM DE GENTE SIENIAVIA GLORIAM inter astra canit.



BIsseni Proceres, polo
Princeps quos colit orbita,
Lampas quos vaga Cynthii
Lampas quos vaga Cynthiæ
Temone lustrat præpeti
Lucisque sacræ
Splendore beat.
Nunc nunc insolitis iuuat
Ignes ducere flexibus,
Nunc per cœligenum domus
Nunc per terrigenum plagas
Vibrare summo cardine
Lucemque solo
Lucemque salo.
Nostis, SIENIAVIO micent
Quantùm sidera digmate,
Nostis, Delia Sarmatis
Quantis surgat honoribus,
Nostrisq; tædis suppares
Tædas Lechico
Ceu axe paret.
Dudum Cœlicolum colit

Virtus

Virtus ardua cardines,
Quam de SIENIAVIA domo
Mauors Sarmaticus tulit
Nostrisque fixam sedibus
Cœcas voluit
Ridere vices.
Cedunt, Dalmatiæ iugis
Durati Proceres, ruunt
Quos duris animat Pharos,
Lagi marmoribus; viget
Acuique robur deterit,
Virtus statuit
Quem sola polo.
En nostræ decus orbitæ
Cœlo fax Lechidum potens,
Virtus quem dedit ætheri
Poscit connubio nurum,
Poscit maritæ fœdera
Quam KROTOSIâ
Stirps gente tulit.
Vos ô siderei Duces
Tœdas addite, fulgeat
Vestra SIENIAVIVS face.
Vestro Sponsaque lumine,
Micent VIELENI Pergama
Plausumque ferant
Cantumque ferant.

VATES.

NON inuita ruunt ad tantos sidera Cantus,
Læto signiferum sed linquunt ordine, gentes
Sauromatumque petunt, bissenâ luce VIELENI
Tecta coronantur, medio stat cardine Phœbe.
Humanos (mirum dictu) cantusque chorosque
Expediunt. Tantum potuit domus alta, vel ipsis
Gnara, sonos hominum, concedere piscibus. Ergo
Princeps, aurati cui velleris emicat ignis
Dat cantus Aries, Phrixum discrimine quondam
Qualibus erripuit, votis hic æetherea pulsat
Gemmiferas & spondet opes, ac munera Regum.

 ARIES.

ARIES.

ILLVSTRISSIMIS NEOSPONSIS
Phryxi spondet opes.


VC huc Mygdonijs beata gazis
Tellus, huc Phrygia redux ab vrbe
Puppis, quæ rabiem Ducis Pelasgi
Gemmatis satias onusta conchis,
Huc quos Assaraci timenda proles,
Torques Dardaniis reuexit oris,
Aut quas Sidonii potens Sichæi
Coniux vexit opes, inauspicatis
Quas heu Pygmalion fouebat vmbris.
SPONSVM SIENIAVIÆ domus, nitente
Auro cingat ouans Tagus, coronet
Tibiscusque comam, sacerque Bœtis.
SPONSAM KROTOSIÆ domus, metallo,
Hermus condecoret, quod in beatas
Promit flammiuomo nitore ripas.
Ganges gemmiferis potens arenis,
Pactolo socius, lares VIELENI
Brzezanique fauens beet Penates.
Aurum SPONSA sit, aureusq; SPONSVS
Hoc nostrum vouet aureo nitescens
Sidus vellere, vult ratumque Phœbe.

VATES.

SIC Aries, vicina ciet mox gaudia Taurus,
Taurus Agenoreæ Vector per cærula natæ
Hic fortunas, ad Sponsæ patria, messes,
Horrea, felici non liuens spondet aratro.

TAVRVS.

DONA LABORATÆ CERERIS, VOVET.


Ampana, plenis, horrea, fascibus,
Frustra tumescunt, dum Cerealibus
KROTOSIAM messes aristis,
Rusiadæ sociant coloni,

Quamuis

Quamuis furentes Scorpius ætheris
Flammas minetur, rorida Cynthiæ
Lampas maritabit, latente,
Sarmaticos, sine fraude, sulcos.
Horrea Krotosiæ fœlix implebit arista
Vrget sidereo Taurus aratra iugo.
Sicana cedat messis, & Hespero
Exculta tellus, læta Trionibus,
Quantumlibet nocente cœlo,
Luxuriet, sine sole, gleba.
Succensa nostris messis ab ignibus,
Matura Phœbes lumine, suppares
Sulcis aristas pollicetur,
Quos patrio fouet igne Titan.
Cedite Mœonidū, Lydorū cedite glebæ
Diuitior nostro messis ab igne venit.

VATES.

ATtollunt geminam, Ledæi, lampada, fratres,
Pollux & Castor, duplici gemmata canuntur
Vota sono, multam sobolē vouet vnus, at alter
Gratatur Lechicæ, Sponsi duo sidera, proræ.

GEMINI.

SPONDET PROGENIEM QVA SARmatis ora triumphet.


NOuit Tyndaridas Nereus, æquora
Ledeam sobolem colunt.
Horret Bebrycij littoris accola
Tentatas temerè manus.
Gaudent Taygeti culmina, nauitæ
Votis & precibus vocant.
Tales SIENIAVIO Castoras, arduos
Pollucesque vouet polus.
Gaude Krotosiā vernans degēte Virago
Inuideat votis pontus & æthra tuis.
Vrge Sarmaticos nauita remiges
Lucent SIENIAVIÆ faces.
Frustra sint gemini lumina sideris.

Sunt terris sua sidera.
Cum consorte dabit SIENIAVIVS suâ
Optatum patriæ iubar.
Nunquam prora Lechum, SIENIAVIO duce
Mendaces scopulos time.
Ad suprema Lechū fulgent carchesia lunę,
Si potes indomitas exere Caure minas.

VATES.

PRoximus haud mutas attollis carcine chelas
Et pulsas citharam, qualem vix Thracia quondam,
Audiuit Rhodope quantumuis multa canenti
Adfuerit vati sæuâ cum Tigride cerua.

CANCER.

OMINA NON REFVGÆ PRÆdicit laudis.


QVot auspicato sæpe Gradiuo viri
Fregére lunas Bistonum!
Quot in Gelonos arma strinxerunt, graui
Mauorte nota Patribus!
Illos Nepotum triste quos tandem scelus,
Demersit vmbris. Non obit
SIENIAVIORVM clara virtus, Carcini
Vrgere calles inscia.
Non redit ad tenebras virtus SENIAVIA, Phœbe
Illius, refugas nescit habere vices.
Æterna splendet Rusśici Phœbe soli,
Rectoque victrix tramite
Inauspicatæ noctis haud vmbras timet,
Nescit labores siderum.
Hic trames vnus, tecta virtutis sacræ
Qui monstrat, olli noscitur.
Timete noctes, intulit KROTOSIIS
SIENIAWSKI Phœben sedibus.
Tolle fatiscentes vmbras nox inuia, Cancri
Non lustrat reduces luna Polona vias.

VATES.

Tu

TV quoque lunari prognatus cardine, lætos
Ad lunæ plausus, socias, Leo iungere, voces
Non renuis, vasto, tremuerunt marmora, cantu,
Nunquam Sarmatiæ visum, mirata, Leonem.

LEO.

ARMA CLEONÆO LAVDAT METVenda labori.


Rduus quondam, malè toxicatas
Iecit audaci rabie sagittas
Hercules, nostrum timuit, tremiscens,
Pectus, arundo.
Tela non victæ Lechidum Dianæ,
Horreat Thracum malesana Phœbe,
Hæc vel audacem Nemees, fatigent,
Arma leonem:
Ite triumphantes per inhospita tesqua Dianæ,
Iam tremit ad vestram Thracia sylua maum.
Farciunt nulli pharetram Cydones;
Non bibunt vllis aconiton hydris
Tela, quæ Thracum minitatur orbi
Dextra SIENIAVI.
Bistonum sæuæ timeant phalanges
Induent neruo metuenda, SPONSI,
Tela, post nati, modo sed parentem
Horreat Ister.
Indue vel Lunas Asiatica Bellua, Phœbes,
Nunquam, Sarmaticæ cassa, sagitta volat.

VATES.

AT tu virgineos cantus, Astræa, VIELENI
Mœnibus, haud tenerâ moliris voce, triumphis
Exiliêre tuis sublimia tecta, labori
Æmula, vicinis responsat vallibus, Echo.

VIRGO.

HORREO DONAT ARISTAM.

H Fallor


Allor, KROTOSIÆ numquid inanibus
Aſſurgit decus horreis?
Nullasne dedit
Meſsis ariſtas?
Noſtro, ſume Nurus lætior, horreo,
Spicam, Sauromatum potens
Hæc innumeras
Vincere meſſes.
Gẽmatam SPONSÆ virgo largitur ariſtã
O tali quantum meſſe beata nitet?
Quanquam ſtelligero, faſcis, ab æthere,
Fruſtra KROTOSIAM petis,
Lunæ ſocium,
Quam beat, aſtrum.
Errat, KROTOSIÆ quisquis inania
Retur liuidus horrea,
Cui SENIAVII
Sidera ſplendent.
Horrea ſtelligero cernis mutata nitori,
Horrea ſidereis num meliora plagis?

VATES.

Signiferi pars prima ſuos ſic orſa labores
Prælusit tantis maiori, læta triumpho.
Altera ſidereos, molitur ducere plauſus,
Elinguem fulcit ſed cantu virgo bilancem.

PRO LIBRA.

IVSTITIAM ASTRÆA CANIT.


Nuicta tellus Lechidûm, quantũ potes
Mauorte duro, iuris ac æqui librâ
Tantum triumphas, fraude cum pulsâ, fides
Regnat per vrbes, & triumphatum, doli,
Premit catenâ, verticem.
Norûnt beati Ruſsiæ fines, amans
Pectus bilancis iſtius, SIENIAVIâ
Illuſtre lunâ, Ruſsicis cœcæ procul
Exeſtæ fraudes, finibus, SIENIAVIA
Librant bilancem ſidera.

Quin

Quin & Polonos cardines, læto subit
Astræa gressu, SPONSA dum KROTOSIâ
De stirpe, duplex Rusſiæ lumen, suis,
Infert triumphans, horreis. ô quam pares
Lanx ista iungit dexteras.
Fucata virtus hinc procul, cedat sacræ
Dolus bilanci, sponsus audaces premet
Virtute technas, sponsa non imbellibus
Fraudem lacertis deprimet, Felicior
Libræ, nec astris stat locus.

VATES.

SIBILAT hic etiam non vano scorpius astro,
Liuoremq; premit, frustra stellata, nitenti,
Signa molosse petis latratu, Cerne colentis
Astra nepæ flammasq; time cœliq; tuasq;

SCORPIVS.

SIBILAT INVIDIAM CONTRA

ECquid furenti, Cynthiam, canis, contra,
Adsurgis æstu? Fluctuante, quid Phœben
Contra Polonam, surrigis faces hirquo?
Quid impotenti dente gemmeam lunæ
Comam fatigas? Scilicet tibi Rusſi
Cedant triumphi. Vidimus canes cœlo
Cladem minari Thracios, nitens fregit
Quos luna tandem. Verte te redux gyro
Huc inde torto, verte vel nigro cœcos
Sub Dite fluctus, deprimes sacræ nunquam
Virtutis almas lampades. meis ater
Pascare fibris, Chersydrus tuas nigro
Potet medullas toxico, feros addat
Cenchris liquores. Hisce pastus inuictam
Relinque Phœben, en nouum, sacram, lumen
Auget nitore, Cynthiam. Micant Sponsæ
Sponsique tædæ, surge dentibus rursum
Ciens orexim, fracta, crede mendaces,
Gingiua, malas perluet prius tabo,
Edentulasque lingua sentiet fauces,
SIENIAVIORVM luna, quam ferat vulnus.

VATES.

ARcitenens non vana Lechis canit omina, neruis
Fatalem Geticis cladem minitatus, in arma
Entheat inuictum SPONSI pectusque, manusque.
Adplaudunt reliquæ, non vano murmure, flammæ.

SAGITTARIVS.

ARCVM SIENIAVIÆ COLIT DIANÆ.



Vousque ceruas Lechiæ
Canes Tyranni Bistonum,
Crebris fatigant morsibus?
Quousque damarum greges
Eheu inultos, barbaras
Pellunt in oras, arcubus
Turmæ minaces, Lechicos
Ecquid lacessunt cardines?
Impune tesqua Rusiæ
Impune regna Sarmatum,
Sunt præda signis Thraciæ.
Attolle victricem manum
Iuuicte SPONSE, Cynthiæ
Nostrisque victorque arcubus,
Vrge Getarum barbaras
Telis cohortes. Horrea
Sponsæ tuere, Rusiam
Qui visit audax, sentiat
Quanto Diana Lechidum,
Nisu, sagittas turbinet.

VATES.

ACcipiunt omen læto clamore, VIELENI
Quæ steterant per tecta, faces. Iam corniger ignis
Fausto sidereos auget clamore triumphos,
Ergo fortunæ pandit penetralia cantu

CAPRICORNVS.

FORTVNÆ, LÆTA, PRECATVR, Munera.

Cæsa-


Æsarum Regumque sidus Lechicas viso plagas,
Lechidæ fauete plausu, nata mecum faustitas.
Turbinet gyrata lætos vsque plausus orbita,
Capricornus fausta SPONSO fausta SPONSÆ nũtiat.
Me nitente, candidatas SPONSE luces exige,
Me fauente, nil minacis signa lædunt scorpii,
O beata, gens triumphos cuius vrgent sidera,
Cynthiæq; fert amicam dexteram SIENIAVIÆ
Ætheris globus nitescens. Sperne terras liuidæ
Noctis vmbras, faustitatis ver beatum nascitur.
Rideant, ridente cœlo, Cynthiæ SIENIAVII,
Æmuletur axis ignes horreum KROTOSIÆ.
Euge SPONSE, duc choreas, lætior surgit polus,
Duc choros ô SPONSA, surgit lætior Phœbo dies.
Horridos premat sub antris Aeolus Neptuniis
Impetus Cauri, fauente surgat Eurus sidere.
Bruma nostro cedat axe cedat orbe Lechico;
Efferat Chloris, nitescens, iamque SPONSIS, lilium.
Capricorni ridet astrum, læua cedant omina,
Fausta SPONSO, læta SPONSÆ vota surgunt æthere.

VATES.

NVnc Puer Idæus Lechiæ quoque regna, meraco
Nectare perfundit, citimis funduntur odores
Mœnibus, hic vrnæ releuatus pondere, cantus
Orditur, quales trans patria Gargara quondam.

AQVARIVS.


Vnt qui Thessalico perfusi rore, iuuentam
Durant in æuum, detriumphantes dies,
Sunt quos Ambrosiæ fulci per sæcula verno
Fouent vigore, nec timent fati vices.
Nectar KROTOSIÆ nõ poscunt horrea; SPONSI
Phœbe perennat temporis ridens dolos.
Virtus ambrosiam præstat, virtute triumphans
Sidus, polari, durat haud impar, globo.
Non cœcam fortuna manum nunc exere, quando
SPONSIS beatos astra promittunt dies.
Fallax præcipites haud fulciat orbita gressus
Constante, Sponsos vise non mendax pede.

Candida mortiferi tendantur stamina fusi,
Vtrique canas vota dum spargant niues,
Fas sit vt ambobus natos spectare nepotum,
Auctamque patrum per nepotes gloriam.
Nunquam SIENIAVIO stat degener æthere sidus,
Vrgent parentum posteri victorias.
Ergo virtutis rorem, pro nectare sponsis
Hæc vrna fundit, hauriat Phœbe Lechûm.

VATES.

ÆTher haud mutis habitatur piscibus. Ergo
Squammatum, summos molitur, sidus, honores.
Alternos mirata sonos Dictynna, VIELENI
Incola iam tecti, non suetam candida lucem
Exerit, æquoreis applaudunt astra triumphis.

PISCES.

NON MVTO RECINVNT SVA vota labore.



Ethyos gentes habitata linquant
Regna, squãmatis Thetidos colonis,
Et choros gyrent Per inhospitales
Concha Tritonum reboans arenas
Nereo clusam cieat cohortem.
Arduo pistrix animosa thyrso,
Thyadum turmas superet, Lyæo,
Æmulus Delphin repetat choreas.
Cœca Mimalloneo concedat Bassaris æstu
Euoë SIENIAVIO littora muta canunt.
Nerei quotquot ciet vnda fluctus,
Gemmeas nutrit quot amica conchas
Ripa Nympharum; tibi tot nitentes
Sponse det luces, sine nube, Numen:
Cludit extremo quot in orbe gentes
Æolus, SPONSÆ tot habere donet
Numen optatos, sine nocte, soles.
Perpetuent æuo, niueam, vernante, senectam
Ambo, dum vitreas Pristis oberrat aquas.

VATES

VATES.

FInierant, ſubière nouo mox limina cantu.
Poſtes prima petit læto Nympheutria vultu
Phœbe, cæſariem totis errare lacertis
Paſſa, nec æthereos adſtringens cornibus ignes.
Hæc ad ſidereos Procerum non læua triumphos
Addit SIENIAVIAS haud vano ſidere lunas.
Sic Biſſena, vagas præter, dum ſidera, flammas
In tua SPONSE ruunt felici, gaudia riſu,
Euge vireſcentes læta de fronte corymbos
Deripe, ſidereus ſertum quo circinet orbis.
Eſtis Io ſuperi SPONSO dat ſtelliger hortus
Rumpos, ac SPONSAM Falcato Cynthia cornu
Ambit, & in Lechiam non ſegnis commeat æther.



ZWIERCIADŁO CNOT
MALZENSKICH.

Z przezacnych Pań przykładow wyięte/ tąż Młodź Collegium Poznáńſkiego Societatis IESV, Jey Mśći Pániey Sieniáwſkiey chętnie ofiáruie.

I.

ALceſtis z rádośćią ſię ná śmierć ofiáruie poſłyſzawſzy od Apolliná, że mąż iey Admetus pewnie vmrzeć ma, iesliby go kto iemu rowny śmierćią nie zaſtąpił.

II.

Pauliná żoná Seneki, widząc że Małżonká tyráńskim roskazániem z záćiętych żył krew vchodźi, ná tákowąſz ſię kátownią podáie.

III.

Triáriá meżá Vitelliuſá miedzy Huſcy nieprzyiaćielskiemi zbroyna ſámá nigdy nieodſtąpiłá.

IV.

Euádne ná ſtoſie ogniſtym, ktorym Cápáneus Małżonek był palony, nie zámarſzczywſzy czołá, zgorzáłá.

V.

V Sámnitow żadney rzeczy w poſágu, tylko porownánie cnoty w oblubieńcách nie vpátrowano; ták dálece, że im ktora Pánná więkſze po ſobie Cnoty pokázowáłá, tym godnieyſzego Małżonká miáłá.

VI.

Argia śmierćią ſię odſtráſzyć nie dáłá, żeby zmárłemu Mężowi o przyſtoyny pogrzeb, ſrodze od Tyránná zákazány, ſtáráć ſię nie miáłá.

VII.

Tygráneſá Krolá żoná, v Cyruſá Monárchy w poimániu będąc, v ſtołu iego y oká nań nigdy nie podnioſłá, powiádáiąc, że Małżonek iey Tygránes z pámięći wyniść nie mogł, ktory ſię ná więzienie y śmierć zá nię ofiárował.

VIII.

Eduárdá Krolá Angielskiego ſyn w drodze do grobu Páńskiego, od Maurá śmiertelnie zrániony, Małżonki ſwey, krolewny Hyſzpáńskiey, lizániem rány codźiennym, ozdrowiał.

IX.

Abigail bácznym poſtępkiem, vpadek bliski, od męża ſwego odwroćiłá.

X.

Iádwigá święta w dom nieprzyiaćielski śmiele ſzłá, żeby Małżonká poimánego, mądrośćią ſwą, bez zaćiągow woiennych, wybáwiłá.

DE-

DECAS HEROIDVM ILLVSTRISSIMÆ SPONSÆ OBLATA.

I. ALCESTIS.

PRO Admeto Coniuge vitam ponere, læta contendit; cùm responsa Apollinis, amicum ei haud imparem, ad funus poscerent, si ipse lethi imperia, declinare vellet.

ADmeto Tripodes, feralia busta minantur,
Par Regi, tetrâ, ni ruat ante, nece.
Audiit Alcestis: mox tristi, læta, Marito,
O Coniux, inquit, non moriêre prior.
Funere te redimam nostro, te sospite, quamuis
Mersa stygis domibus, tota superstes ero.
Dixit, & adducto, rupit præcordia ferro,
Intrepidamque manum, fortior vrsit amor.
Totus Amor vixit seruato Coniuge, cuius
Funere, vixisset dimidiatus Amor.

CAROLVS GRVDZINSKI.

II. PAVLINA.

COniux Senecæ, cùm Neronis mandato, venas Marito incisas cerneret, suas quoq; aperiri iussit. quæ, cùm multâ iam vi sanguinis effusâ, Tyranni imperio essent obseratæ, vitam quidem illa, quamuis inuita retinuit, perenni tamen vultus pallore, suam in coniugali Fide, Vrbi Orbis Dominæ, est testata CONSTANTIAM.

I Cruor, vt casto depletas sanguine venas,
Testetur vinci non potuisse Nero.
I cruor inq; mei Senecæ te viscera conde,
Non alii poteris gratior esse loco.
Heu dolor: immanis desiccat vulnera miles,
Parce, iuuat, Senecâ, nos, moriente, mori.
Aut nostrum, Senecæ pro sanguine, sume cruorem,
Illius, & noster, nam cruor vnus erat.
Non facis? At faciam, cognoscat Roma, perire,
(Sæpius vt morerer) non licuisse semel.

MICHAEL WYRZYSKI.

III. TRIARIA

VItellio Marito inter armatos hostium cuneos, semper adfuit, manu & pectore, tela hostium, à Marito propulsatura. Ita, etiam imbelles fœminas plusquam virili robore, armat, Coniugalis Virtus.

QVâ ſe cunque, ferox per tela Vitellius infert,
Victricem, ſociat fida Marita, manum.
Penthesilea redux Phrygio, num venit, ab orbe?
Thermodontiaco, vel ſata Patre, Nurus?
Fallor. Romanum, cingit ſtola candida, pectus;
Vrget in arma, licet pectus inerme, Fides.
Non, inquit, metuo, nec ſentio vulnera, quotquot
Artubus infligit dura machæra, meis;
Per latus hoc, ſi quæ contingant tela Maritum,
Illa dolere mihi, vulnera ſola queant.

WLADISLAVS ROGALINSKI.

IV. EVADNE.

CApanea Coniugem, rogo impoſitum conſpicata; Non, inquit, ſolus abibis in cinerem: & feralem pyram inſiliens, citra gemitum flammas pertulit, doloris vim, Mariti memoriâ triumphante.

IPhias, extincti feralia buſta mariti
Inſiliit, forti pectore, certa mori.
Iam ſuccenſa ſtrues attollit in æthera flammam
At fugit, inuicto victus amore dolor.
Quid gelidas inquit vomis improba tæda fauillas?
Vrite, non timidæ coniugis ora, faces.
Sidera, veſtra fides, flammas non ſentio; vincit
Succenſos, ardens pectore flamma, rogos.
O amor,, ô coniux, meliori digna marito,
Ni faceres, cinerem coniugis, eſſe pium.

ANDREAS SWYNARSKI.

V. SAMNITES MATRONÆ.

VNius virtutis ratione habitâ, virgines filias elocare ſolitæ. Vt enim quæq; magis virtutis erat ſtudioſa, ita digniori, & à virtute magis commendato Sponſo, conueniebat in manu.

BArbarus es, quisquis Samnitum barbara cenſes
Pectora, vix Spartę culta fuêre magis,
Hîc ſi vernanti genialia ſerta corymbo
Spectentur, VIRTVS Pronuba ſola præit.
Eſte procul veneres. Non hîc thalamentria FORMA,
Quam præceps tacito demetit vngue dies.
Eſte procul multis inhiantia pectora gazis,
VIRTVS Samnites, nam beat vna, nurus.
I nunc, & tali Sponſas virtute nitentes,
Aude Spartanis poſtpoſuiſſe, toris.

CHRYSOSTOMVS POGORZELSKI.

IV. AR-

VI. ARGIA.

POlynicem Coniugem Etheoclis fratris interemptum manu, Creontis imperio prædam datum canibus, nihil minas Tyranni verita, ritu vetere, post vltima verba, exussit. fortunatissimum, ad mariti cara pignora, monumentum optans.

STulte Creon, quid bella iuuant, post funera? Nunquid
 Palmati currus triste cadauer agent?
Quamlibet Argiuûm concedant castra, triumphos
 Argiæ virtus non dabit vna tibi.
En, ait, inuicto, tœdas animosa marito
 Addam, vel cæsis artubus ipsa meis.
Nil enses metuo, fas sit modo busta morari,
 Extinguat dulces ne cruor iste rogos.
Subsedit coniux? nunc nunc nos vrite flammæ,
 Vnus vt amborum sit rogus atque cinis.

IACOBVS IASTRZEBSKI.

VII. TIGRANIS REGIS VXOR.

APud Cyrum captiua, animo liberrima, coniugali Fide triumphatrix, nunquam Tyranni eius vultum intueri dignata: vnum aiens coniugem suo obuersatum animo, qui vitam suam, vxoris incolumitati se post positurum, ante asseruerat.

TEmnis Achœmenium mulier captiua Toparcham?
 An spectare tui Principis ora pudet?
Cernis quot frontem cingant diademata? quantùm
 Erret coccineis purpura viua genis?
Abnuit. Haud vllus tentet sine coniuge pectus,
 Lumina seruantur casta Marite tibi.
Sic oculos absens tenuit, mentemque maritus,
 Vni cui gestit casta placere Fides.
Tali connubio, gemino sub pectore, vernat
 Vitam pro socio fundere promptus amor.

IOANNES SCZYTNICKI.

VIII. INFANS HISPANIARVM.

EDuardi Anglorum Regis Filij vxor, Mariti, in peregrinatione ad sacrum sepulchrum, venenato Mauri gladio, sauciati, quotidie ex vlcere purulentum humorem exsugebat, solius amoris melle conditum; vnde illi sanitatem, sibi immortale nomen peperit.

PRinceps Brusigenum, Eduardus, peregrinus obibat;
 Saluifico Christi, sparsa, curore loca.
Rex pius inficitur, medicata cuspide Mauri;
 Nec potis est medicam, læsus, habere manum.

Sęuit hians vulnus, ferri ſerpitque venenum,
Vxor amata, viri condolet icta malis.
Inuenit ergo malagma nouum Regina marito;
Lingua pus lambit, virus & omne fugat.
Suſcipe promptus onus fida cum Sponſe,
Diuidias, caræ coniugis, vret amor.

NICOLAVS KONARZEWSKI.

IX. ABIGAIL.

MAriti imprudens factum, prudenti ſolertia emendauit. Facta poſteris ingens documentum, quantum ingenioſus amor coniugum, in aduerſis æquè proſperisq́ valeat.

QVid video? rigidæ deponunt tela phalanges,
Fœmina totne poteſt vna tenere viros?
Dauidis ceſsêre minæ, ceſsêre furores,
Viribus an Goliæ fortior iſta nurus?
Infelix, buſtum fuerat iam triſte, maritus,
Coniux viciſſet ni prior arma Ducis.
Armatum vicit mulier cum milite, ſolus
Qui Goliam nuda fuderat ante manu.
Præcingant alij muratis turribus arces,
Tutus erit, Coniux quem bene fida fouet.

FELIX WŁOSINOWSKI.

X. S. HEDVIGIS.

HEnricum Maritū, aduerſo Marte in Conradi Bohemi poteſtatem redactum, & iam ſuorum repetendum armis, forti dumtaxat obarmata prudentia, libertati reſtituit.

STate Lechi rigidasque ſolo deffigite quercus,
Non mihi fraterno Marte Boheme rues,
Vincam Conradi, belli ſine robore, pectus,
Stat pro te duras ferre Marite vices.
Tecum, vel pro te, non horreo compede ſtringi,
Carcer, obarmatam ſpectet amore Fidem.
O mulier, pluſquam muliebri pectore, ceſſit
Dux tibi, non ſolitus cedere Marte viris.
Scilicet armârat Fortis prudentia, pectus,
Et tali, Martem ſubdere colla negem?

WLADISLAVS MANIECKI.



FINIS.

